

Felieton - Prosto z buszu
Janusz Rygielski

Sześć lat temu w Austrii Hypo Alpe-Adria-Bank International prawie zbankrutował pod ciężarem nieudanych pożyczek w byłej Jugosławii. Rząd bank znacjonalizował, co kosztowało podatników pięć i pół miliarda euro. W marcu 2015 r., kiedy rząd zakończył pomoc i okazało się, że bankowi brakowało osiem i pół miliarda euro, co się ponoć wiązało z pogorszeniem stanu gospodarki w Europie Centralnej i Wschodniej. Dobrze się złożyło, że winę ponosi rozwalona przez NATO Jugosławia oraz kraje, które pozbyły się opiekuńczej roli Związku Radzieckiego. Gdyby nie one, to winy należałoby szukać gdzie indziej, na przykład u pazernych prezesów i dyrektorów wykonawczych, którym płacono niebotyczne premie za zadłużanie, jak się okazało, winnych krajów. Tym razem na rząd nie było co liczyć, więc dziurę zatkali wierzyciele, to znaczy obcięto im z kont te drobne osiem i pół.

Tu wyjaśnienie. Pewnie nie wszyscy z Państwa wiedzą, że pieniądze, które zostały złożone na Waszych kontach w banku, chwilowo należą nie do Was, ale do banku, ponieważ nie wiedząc udzieliliście pożyczki tej szacownej instytucji. Więc jesteście pożyczkodawcami, czyli wierzycielami. W dodatku bezterminowymi, bo przecież nie zawarliście z bankiem umowy, w której stało, że bank odda pożyczone pieniądze w określonym terminie z odpowiednim procentem.

Podczas szczytu G20 w Brisbane, w listopadzie 2014 r. uczestnicy zgodzili się, że w przypadku zagrożenia banku bankructwem, będą stosowali ratunek o nazwie „Bail-In”, czyli będą zabierać pieniądze z kont.

I oto mamy popołudniową niedzielę 10 kwietnia 2016 r. Austriacy słuchają radosnej nowiny, Dzisiaj, Austrian Financial Market Authority, w swojej roli rozjemcy, zgodnie z Ustawą o uzdrowieniu sytuacji banków, określił kluczowe elementy dla dalszych kroków, w celu uzdrowienia Heta Asset Resolution AG. Najbardziej znaczącymi środkami są:

- 100% bail-in dla wszystkich podległych zobowiązań,
- 53.98% dla wszystkich preferencyjnych zobowiązań,
- anulowanie wszystkich płatności procentu od 1 marca 2015 r.,
- jak również zharmonizowanie płatności terminowych wszystkich uprawnionych zobowiązań do 31 grudnia 2023 r.

<http://www.zerohedge.com/news/2016-04-10/austria-just-announced-54-haircut-senior-creditors-first-bail-under-new-european-rul>

Przekładając z języka bankierskiego na normalny, nieboracy którzy złożyli pieniądze w banku Heta Asset Resolution AG (to nowa nazwa dwukrotnie już ratowanego banku Hypo Alpe – Adria

Bank International) będą mieli całkowicie wyczyszczone konta operacyjne, natomiast z kont terminowych zabiorą im tylko niewiele ponad połowę. Z którego to powodu powinni być bardzo szczęśliwi. Zwłaszcza ci, którzy nie posiadają emerytur i utrzymują się z renty oraz procentu od kapitału, w formie depozytów terminowych. Osoby w wieku podeszłym cieszą się też z pewnością obietnicą, że już w roku 2023 będą mogły podjąć procent należny im od roku 2015. Narzucenie planowania długoterminowego świadczy o gospodarskim podejściu banków do dobrobytu rencistów. Decyzja rządu Austrii nie wyjaśnia, czego można oczekiwać w przyszłości. Czy np. jeśli za rok Heta Asset Resolution AG znowu wpadnie w tarapaty finansowe i na podstawie podobnej decyzji Austrian Financial Market Authority upoważni bank do skoszenia kwot nagromadzonych do tego czasu, to terminem docelowym wprowadzenia normalności finansowej pozostanie rok 2023, a nie jakiś inny, np. 2043? A generalnie, czy w takiej sytuacji opłaca się trzymać jakiegokolwiek pieniędzy w banku? Czy teraz łatwiej jest zrozumieć dlaczego w supermarketach i u Bunningsa uczą nas, że można, a w niektórych przypadkach jest to konieczne, aby dokonywać zakupów bez posługiwania się gotówką. Eliminacja gotówki jest jednym z celów bankierskiej elity, aby „Bail-In” mógł powszechnie i sprawnie funkcjonować. Ponadto można by kontrolować wydatki każdego obywatela planety Ziemia. Wczoraj, czyli 12 kwietnia, telewizja CNBC poinformowała, że Goldam Sachs ostatecznie przyznał się do popełnienia oszustwa. Bank dogadał się z Ministerstwem Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych i został ukarany grzywną w wysokości 5,1 miliarda dol., którą jeśli w ogóle uiszczy, to sobie w przyszłości odbije na klientach.

<http://www.cnbc.com/2016/04/12/goldman-mortgage-settlement-is-much-less-than-meets-the-eye.html>

Z kolei Washingtons Blog przypomniał, że Goldman dwukrotnie otrzymał bail-out, co w przeciwieństwie do bail-inu oznacza dotację państwa, czyli podatników. Te dwie dotacje wyniosły razem 23 miliardy, czyli firma jest 18 miliardów do przodu. A ludzie, którzy popełnili to gigantyczne przestępstwo? Czują się wspaniale. Nikogo nie skazano na dożywocie. Ścisłej mówiąc, żaden z nich nie poszedł siedzieć, bo jakże to możliwe, jeśli nawet nie wniesiono przeciwko nim aktów oskarżenia.

<http://www.washingtonsblog.com/2016/04/goldman-wells-fargo-finally-admit-committed-fraud.html>

Mike Krieger napisał w Liberty Brietzkrieg Blog: Amerykańskie społeczeństwo powinno wyjść na ulice w liczbie setek tysięcy, domagając się rezygnacji prezydenta Baracka Obamy, w odpowiedzi na totalne oszustwo ugodowe, właśnie ogłoszone przez rząd USA razem z Goldmanem Sachsem. Ta farsa powinna być widziana, jaką jest; gigantycznym palcem środkowym establishmentu, kiwającym pogardliwie przed twarzą niezawodnie bezpłciowego i od dawna cierpiącego społeczeństwa amerykańskiego.

<http://libertyblitzkrieg.com/2016/04/13/the-goldman-sachs-settlement-is-an-abomination-and-in-sult-to-all-american-citizens/>

Jakim cudem mogą się zdarzać takie rzeczy jak oczywisty rabunek, sponsorowany przez państwo? Wydaje mi się, że doskonale wyjaśnił to Paul Craig Roberts, konserwatysta, były wiceminister skarbu w rządzie Ronalda Reagana, wykładowca, autor książek. Tytuł jego najnowszego artykułu może szokować, ale jest on znakomitą ilustracją jego myśli.

GDZIE SĄ MARKS I LENIN, KIEDY ICH POTRZEBUJEMY?

Paul Craig Roberts

Marks i Lenin wyprzedzili swój czas. Marks pisał zanim wywieziono stanowiska pracy (offshoring) i uzależniono gospodarkę od sektora finansowego.

Lenin przewodniczył komunistycznej rewolucji, która wyprzedziła użycie karabinu poprzez realizację jej w kraju, w którym elementy feudalne jeszcze przeważały nad kapitalizmem. W 21 wieku kapitalizm amerykański został zwolniony z przepisów, które go zdemokratyzowały i nakazały mu służyć społeczeństwu. Dziś kapitalizmem zarządza sektor finansowy, czego konsekwencją jest to, że jego siła produkcyjna została wciągnięta w obsługę długu.

Kiedy byłem młody, osoba z jednym milionem dolarów była bardzo bogata. Każdy, kto miał kilka milionów więcej, uznawany był za bogatszego od bogatego. Obecnie istnieją ludzie, którzy posiadają tysiące milionów dolarów.

Mała grupa zdobyła miliardy, produkując towary i sprzedając usługi konsumentom.

Neoliberalni ekonomiści, którzy określają politykę gospodarczą nie tylko na Zachodzie, ale także w Rosji i Chinach, nieprawidłowo twierdzą, że pieniądze otrzymane są pieniędzmi zarobionymi. W rzeczywistości, jak doszło do tego, że mniej niż jeden procent uzyskał tysiące milionów?

Dostali je za pośrednictwem powiązań politycznych i poprzez czysto finansowe transakcje.

Kiedy w konsekwencji akcji twardych komunistów, którzy zaaresztowali prezydenta Gorbaczowa, rozpadł się Związek Radziecki, dobrze powiązane jednostki w Rosji i w radzieckiej prowincji - Ukrainie, zwłaszcza te dobrze podłączone do Waszyngtonu i Izraela, posiadały ogromne portfele akcji, które wcześniej stanowiły własność państwa.

W Stanach Zjednoczonych miliarderzy amerykańscy powstałi w rezultacie kredytów bankowych na dźwignie finansowe przy przejęciach spółek. Przejęcia wytwarzają bogactwo dla osoby przejmującej, poprzez redukcję zobowiązań emerytalnych przedsiębiorstw i używanie środków pieniężnych przedsiębiorstw do spłaty pożyczki na przejęcie [1]. Często firma i jej pracownicy są zrujnowani, ale artysta od przejmowania odchodzi z ogromnymi sumami pieniędzy na swoim koncie. Manipulowanie pierwszymi ofertami publicznymi jest kolejnym źródłem bogactwa, podobnie jak zabezpieczone derywatywy.

Obecnie ekonomiści klasyczni i Michael Hudson zdefiniowali te zyski jako "czynsze gospodarcze", dochód od którego nie wymaga się żadnego wzrostu realnej wydajności produkcji. Innymi słowy, te zyski bogactwa miliarderów są formą pasożytnictwa opartą na wyzysku, a nie na wyniku produkcji realnej. Zyski wynikające z wyciągnięcia dochodu z produkcji dla obsłużenia długu [2].

Dzisiejsze kapitalistyczne gospodarki są znacznie bardziej niefunkcjonalne niż Marks przypuszczał. W ciągu ostatnich dwóch dekad gospodarki zachodnie służyły nikomu innemu, jak tylko tym bardzo bogatym. Wyzyskiwane masy podporządkowały się eksploatacji. Zachodnie społeczeństwa równie dobrze mogą być niewolnicze.

Nie ma powodu, aby ktokolwiek posiadał tysiące milionów dolarów. Pieniądze te podnoszą siłę polityczną jednostek nad mocą elektoratu. Faktycznie, to pieniądze stają się elektoratem.

Pieniądze są wykorzystywane na zakup kontroli politycznej, która niszczy rząd reprezentatywny. Miliarderzy, tacy jak Sheldon Adelson, George Soros i bracia Koch, wykorzystują swoje miliardowe fortuny, aby kontrolować rząd USA w swoim interesie. Republikański Sąd Najwyższy ułatwił im to.

Wzrost potęgi finansowej w Rosji i Chinach stworzył prywatne ośrodki władzy w tych krajach, które, jak te w Stanach Zjednoczonych, są niezależne od rządów. Te centra władzy mają potencjał, aby uzależnić rządy i wykorzystywać funkcje publiczne do dalszej koncentracji bogactwa w rękach nielicznych. Prywatyzacja w Rosji i Chinach wzmocni niezależną siłę wąskich interesów prywatnych, podobnie jak to ma miejsce w Europie i Wielkiej Brytanii. Neoliberalne ekonomie gwarantują, że w końcu prywatny pieniądz kontroluje rząd.

Oxfam, międzynarodowa organizacja charytatywna z siedzibą w Oxfordzie, w Anglii, informuje, że 62 miliardów jest właścicielami połowy światowego bogactwa.

Warren Buffett, jeden z najbogatszych mega-miliarderów, powiedział, że stawka podatku jego sekretarki była wyższa niż jego. Jeśli rządy nie potrafią tego sprostować, to zrobi to rewolucja.

Ale oczywiście wyborcy tego nie zrobią, przynajmniej nie w USA. Hillary (Clinton) reprezentuje jeden procent, jak o tym świadczą 153 miliony dolarów honorariów Clintonowej za prelekcje. Ale pozostałe 99 procent dokonują samozniszczenia, głosując na poparcie ambicji Hillary, aby zdobyć prezydenturę. Oczywiście, Henry Louis Mencken [3] miał rację, zdecydowana większość Amerykanów to durnie.

<http://www.marxist.com/sixty-two-billionaires-own-half-the-world.htm>

<http://www.paulcraigroberts.org/2016/04/08/where-are-marx-and-lenin-when-we-need-them-paul-craig-roberts/>

Pisał i tłumaczył, za zgodą autora, Janusz Rygielski

Odnośniki:

[1] Tak robiono prywatyzację, między innymi, w Polsce. Cwaniak brał pożyczkę, przejmował przedsiębiorstwo i zwiększał zysk obniżając koszty własne. Pożyczkę spłacał częścią zysku. Czyli de facto prywatyzację opłacili pracownicy.

[2] Ekonomista, profesor w University of Missouri, współpracownik Robertsa.

[3] Henry Louis Mencken (1890 – 1956), amerykański pisarz, dziennikarz, redaktor, który publikował krytyczne oceny społeczeństwa Stanów Zjednoczonych.